



Wzór i inspiracja

Przygoda pewnego gazeciarza –
rozmowa z pierwszym
redaktorem „Głosu z Torunia”



Bożena Szrejter/Niedziela

ECHO PIELGRZYMOWANIA (2)

ŚWIAT POTRZEBUJE ŚWIADKÓW

BEATA PIECZYKURA

– Pamiętajcie o słowach: „Wy dajcie im jeść”, pamiętajcie o ubogich, pamiętajcie o tych, którzy są spragnieni słowa prawdy. We własnych środowiskach mówcie o Jezusie Chrystusie, mówcie o waszej miłości do Kościoła; tym bardziej teraz, gdy Kościół bywa atakowany, przedstawiany tylko w negatywnym świetle, trzeba świadectwa, potrzeba dobrego słowa o Kościele, o wierze, o naszym przywiązaniu do tradycji, Kościoła i Matki Bożej – mówił bp Wiesław Śmigiel do pątników 41. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasnej Górze, gdy doszli do celu 12 sierpnia

dokończenie na str. IV-V

TORUŃ

Patronka w niebezpieczeństwie

W niedzielę 11 sierpnia na toruńskiej Barbarce została poświęcona granitowa figura św. Barbary. Na uroczystości zebrało się kilkaset wiernych. Figura usytuowana została tuż przy wejściu do kaplicy z inicjatywy lokalnej społeczności. Fakt ten cieszy, ponieważ stanowi zwieńczenie większego dzieła, m.in. udostępnienia świątyni wiernym codziennie w godz. 7-19 oraz przywrócenia blasku miejscu pochówku fundatorów kaplicy Emilii i Heinricha Tilków. W kaplicy znajduje się tabernakulum z Najświęt-

szym Sakramentem. Dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu przedstawicieli różnych profesji udało się to zrealizować w wyjątkowo krótkim czasie.

Na zakończenie cotygodniowej Mszy św. trzem osobom podziękowano w sposób szczególny, wręczając każdej z nich dyplom oraz ręcznie malowaną figurkę św. Barbary. Potraktowali oni poważnie słowa papieża Franciszka, który mówił, że „Kościół nie może trwać nieruchomo”.

Podczas modlitwy wierni wypraszali łaski dla osób

poświęcających swój czas i zdolności, aby Ewangelia krzyża uczyła je ducha ofiary, a w słabościach dawała moc i radość w czynieniu dobra. Modlono się również za ich rodziny.

Kaplica istnieje w obecnym kształcie od 1842 r. i według legendy stoi nieopodal źródła, przy którym św. Barbara miała objawić się pustelnikowi. Patronka tego miejsca jest bliska ludziom uprawiającym niebezpieczne zawody, tj. narażonym na niespodziewaną śmierć.

Maciej Lipiński



Maciej Lipiński

Na zakończenie Mszy św. wręczono podziękowania

W kaplicy na Barbarce Msze św. odprawiane są od Niedzieli Palmowej do końca października w każdą niedzielę o godz. 13

TORUŃ

Święto Wojska Polskiego

W słoneczne popołudnie w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny uliczki starego toruńskiego miasta zaroily się od rodzin z dziećmi. Pstrykały aparaty turystów, uwieczniających kolorowe kamieniczki i wojskowe pojazdy, których pokaz odbywał się w ruinach zamku krzyżackiego. – A przecież mogło być zupełnie inaczej – mówił na Mszy św. w kościele garnizonowym ks. płk Ryszard Stępień, przypominając dzieje bitwy warszawskiej, która odmieniła losy Europy. Zachęcając tego dnia do szczególnej modlitwy za żołnierzy, zwrócił uwagę, by naśladować Matkę Bożą w Jej uwielbieniu Boga i zapatrzeniu w niebo. – Chciejmy dzisiaj prosić Maryję o mądrość, jaką Ona miała, o żywą wiarę, która pozwoli czerpać z Boga każdego dnia i przechodzić przez ten świat, nieraz pełen utrapień i bólu, ale zawsze z nadzieją, że zdążamy do naszej prawdziwej Ojczyzny – do nieba, gdzie nas oczekuje sam Bóg.



Renata Czerwińska

Przemarsz orkiestry wojskowej przez główną arterię Starówki

Na Eucharystii w intencji Ojczyzny zgromadziło się wojsko, kombatanci, władze miasta i liczni wierni. Mszę św. wraz z ks. Stępieniem koncelebrowali ks. prał. Daniel Adamowicz i ks. Dariusz Iwański. Obecny był również ks. mjr Mirosław Kuczyński, proboszcz wojskowej parafii prawosławnej w Ciechocinku.

Następnie wojsko z towarzyszeniem orkiestry przedelfowało pod pomnik Józefa Piłsudskiego. Tam po okolicznościowych

przemówieniach uhonorowano zasłużone osoby, w tym złotym medalem za zasługi obronności kraju – Kazimierz Stańczuk; odbył się również uroczysty apel poległych.

Na zakończenie żołnierze zaprosili przybyłych do skorzystania z atrakcji w zamku krzyżackim – obejrzenia pokazów grup rekonstrukcyjnych, pojazdów wojskowych i wysłuchania koncertu pieśni patriotycznych.

Renata Czerwińska

JARANTOWICE

Wzór i inspiracja

W kościele pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jarantowicach, filii kościoła parafialnego pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie, 14 sierpnia odbyło się przekazanie relikwii świętego patrona.

Poewangelicka świątynia w Jarantowicach jest jednym z najbardziej interesujących drewnianych budynków sakralnych nie tylko w tej części Pomorza, lecz także w całej Polsce. W zapisach odnajdujemy datę jego założenia na XVII wieku, choć niektórzy historycy datują jego pochodzenie na wcześniejsze stulecia. Na uwagę zasługuje bryła budynku składająca się z ociosanych modrzewiowych bali oraz oryginalna konstrukcja dachu, krytego strzechą z trzciny.

28 października 1989 r. dawny zbór ewangelicki w Jarantowicach został poświęcony przez biskupa chełmińskiego Mariana Przykuckiego i otrzymał patrona – św. o. Kolbego. Dziś, po 30 latach od tamtego wydarzenia, do świątyni zostały wniesione relikwie



Ks. Paweł Dobrowolski

Wprowadzenie relikwii św. Maksymiliana

założyciela Niepokalanowa i misjonarza Japonii.

O Maksymilian to nie tylko niezwykle męczennik i święty, który oddał swoje życie za drugiego człowieka w piekle niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. To także mocno stojący na nogach zakonnik, który poświęcił swoje całe życie Najświętszej Maryi Pannie oraz pracy dla Kościoła i franciszkańskiego zakonu.

Mały Rajmund już jako dwunastoletni chłopiec w kościele pw. św. Mateusza w Pabianicach miał wizję dwóch koron, białej i czerwonej, trzymany przez Maryję, a symbolizujących czystość i męczeństwo. Jego życie było wypełnione maryjnym prowadzeniem wykraczającym daleko poza ramy ludzkiego rozumu. Założony przez niego w 1927 r. od podstaw, pośród pól i łąk, klasztor w Niepokalanowie, stał się pod koniec lat 30 XX wieku, jednym z największych zgromadzeń zakonnych na świecie. Wydawane od 1922 r. czasopismo „Rycerz Niepokalanej” osiągnęło w 1939 r. milion egzemplarzy jednorazowego nakładu miesięcznie, a klasztor, który osobiście wznosił w Japonii w Nagasaki, nienaruszony przetrwał uderzenie bomby atomowej w tym mieście. Do dziś wydawany jest tam „Rycerz Niepokalanej” w języku japońskim.

Z pobytom w Japonii o. Kolbego wiąże się także inna historia. Wobec panującego wśród misjonarzy zwyczaju,

**MYŚL
NA TYDZIEŃ**



Niczego, co ważne, nie odkładajcie na jutro, ale już dziś oddajcie swoje życie Bogu i otwórzcie się na działanie Ducha Świętego.

Bp Wiesław Śmigiel

wyruszając na misję, nie golił oni swoich zarostów. W ten sposób o. Kolbe, wyjeżdżając w 1930 r. do Japonii, sukcesywnie zapuszczał swoją brodę. Nie golił jej nawet po ostatecznym powrocie z misji do ojczyzny w 1936 r. Do obcięcia „misyjnej pamiątki” doszło dopiero w 1939 r., już po wybuchu wojny. Brat, który dokonał tego dzieła, zatrzymał włosy o. Maksymiliana na pamiątkę, tak aby wiele lat później posłużyły one jako relikwie pierwszego stopnia, które m.in. znajdują się w relikwiarzu złożonym w jarantowickim kościele.

Mimo upływu lat życie i dzieło św. Maksymiliana zachwyca oraz nieustannie inspiruje pokolenie współczesnych do inicjatyw na rzecz Kościoła i ku chwale ojczyzny.

Robert Zadura



Archiwum parafii

W parafii pw. Matki Bożej Łaskawej i św. Jozefy w toruńskich Czerniewicach odbyły się półkolonie, w których uczestniczyło piętnaścioro dzieci. Wakacyjny wypoczynek w dniach od 9 do 16 sierpnia zorganizowany został przez Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej Toruń-Czerniewice.

Każdego dnia dzieci pod czujnym okiem opiekunów uczestniczyły w zajęciach i zabawach, które dawały im wiele radości. Brały udział m.in. w warsztatach w Pienikarni Mistrza Bogumiła oraz w Muzeum Etnograficznym. Dzieci spędzały również czas w kinie, aquaparku, na zajęciach w Muzeum Czekolady oraz na integracji.

Ks. Leszek Stefański



ŚWIAT POTRZEBUJE ŚWIADKÓW

dokończenie ze str. 1

Cel drogi osiągnęli nie tylko nogami, lecz także sercem i siłą ducha. Modlili się słowem i życiem, trudem, braterską wspólnotą i miłością miłosierną świadczoną na szlaku. Od Matki Chrystusa właśnie uczyli się żywej wiary i troski o drugiego człowieka. Pątnicy z diecezji toruńskiej spojrzeli w oczy Matki 12 sierpnia w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Odwaga i świadectwo

Uwieńczeniem rekolekcji w drodze była sprawowana na Szczycie Jasnogórskim koncelebrowana Msza św., której przewodniczył bp Wiesław Śmigiel, on również wygłosił homilię. Mówił w niej, że pątnicy przychodzą na Jasną Górę „nie tylko po to, by przytulić się do Serca Maryi i złożyć intencję, lecz także po to, by zasłuchać się w to, co ma do powiedzenia Bóg”. A On mówi o miłości, świętości małżeństwa, prawdzie, uczciwości, godności ludzkiej. Dlatego katolicy szanują



Pątnicy są już tak blisko tronu Matki Bożej Częstochowskiej

ludzi różnych poglądów, nikogo nie przekreślają, ale – jak podkreślił Ksiądz Biskup – Mamy prawo, a nawet obowiązek, wierzyć, że Pismo Święte to słowa życia, to plan miłości. Formalnie pielgrzymka kończy się, ale najważniejsze jest to, co po pielgrzymce, czyli zadania, które stawia każdemu człowiekowi Bóg. Pielgrzymka nadal trwa w sercach, w rodzinach, w parafiach i wyznacza zadania ewangelizacyjne na przyszłość. Do podjęcia dwóch

tęgo typu działań po powrocie do domu zachęcał pielgrzymów bp Śmigiel. Pierwsze to świadectwo, czyli podzielenie się doświadczeniem rekolekcji w drodze z co najmniej jedną osobą. Drugie to czyn, zaproszenie za rok na pielgrzymkę jednej osoby. Już w tym roku jedna z młodych pątniczek odpowiedziała na apel Księdza Biskupa. Od najmłodszych lat pielgrzymuje z rodziną w grupie białej, a w tym roku na pielgrzymi szlak zabrała swoją przyjaciółkę.

Pielgrzymka w liczbach

W mocy Bożego Ducha do Czarnej Madonny pielgrzymowali: bp Józef Szamocki, 33 kapłanów, 4 diakonów, diakon stały, 24 kleryków i 6 sióstr zakonnych. Najmłodszy pielgrzym miał 1 roczek, a najstarszy – 79 lat. W sumie ok. tysiąc pątników nie tylko z diecezji toruńskiej, lecz także z całej Polski oraz Anglii czy Niemiec.

To, że od lat liczba pielgrzymów nie spada i są to w prze-

ważającej liczbie młodzi, cieszy ks. kan. Wojciecha Miszewskiego, kierownika Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę. – Oni szukają czegoś innego, niż proponuje współczesny świat – mówi Ksiądz Kierownik i wyjaśnia: – To są normalni ludzie, nie zawsze najpobożniejsi, którzy są we wszystkich wspólnotach, często są to osoby można powiedzieć przypadkowe, dla których jedynym kontaktem z Bogiem jest jeszcze niedzielna Eucharystia, ale na szlaku pątniczym odkrywają wspólnotę, odkrywają Boga, odkrywają to, że istnieje też inny świat, niż tylko ten, który pokazują reklamy, który pokazują media, inny, prawdziwy, dobry świat i taki świat pragną odnaleźć.

Wiara dzielona

„Obudź nas do wiary, Matko. Obudź naród, by nie zasnął. W Twoje ręce go oddaję! Chcemy dziećmi Twymi zawsze być! Przecięż Polski Tyś Królową! Zwyciężymy z Twą pomocą, Matko!”. Te słowa śpiewane na błoniach jasnogórskich u kresu pątniczej drogi są wyrazem pragnienia serc pielgrzymów, aby to, co przeżyli w tych dniach, to doświadczenie miłości Boga i drugiego człowieka, trwało w nich po pielgrzymce, aby w swoich środowiskach dzielili się świadectwem wiary.

Beata Pieczykura

Świadectwa pątników 41. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Toruńskiej na Jasną Górę na str. 17-18 ogólnopolskich „Niedzieli”



Bp Józef Szamocki wędruje na Jasną Górę z potrzeby serca, by być z tymi, którzy pielgrzymują



Bożena Szrajner/Niedziela

Pragnienia serc pielgrzymów spełniły się u kresu pątniczej drogi



Bożena Szrajner/Niedziela



Bożena Szrajner/Niedziela



Bożena Szrajner/Niedziela



Ks. Paweł Borowski

NIEDZIELNE ŚWIĘTOWANIE

Wbieżącym roku „Głos z Torunia” świętować będzie srebrny jubileusz. 25 lat temu z inicjatywy bp. Andrzeja Suskiego i ks. inf. Ireneusza Skubisia światło dzienne ujrzał pierwszy numer toruńskiego dodatku do Tygodnika Katolickiego „Niedziela”. Wówczas „Głos z Torunia”

obejmował cztery strony dość okazałych rozmiarów.

Przez ćwierć wieku z toruńską edycją współpracowało blisko 100 osób (kapłani, osoby konsekrowane i świeccy). Do dnia dzisiejszego ukazało się 1288 numerów, w sumie 8036 stron. Każda strona to historia wielu

osób, parafii i wspólnot, które poprzez swoją posługę i zaangażowanie tworzyły i nadal tworzą historię diecezji toruńskiej.

Przygotowując się do radośnego świętowania, będziemy publikować wywiady z osobami tworzącymi „Głos z Torunia” oraz świadectwa byłych

i obecnych współpracowników naszej redakcji.

W bieżącym numerze zachęcamy do lektury wywiadu z pierwszym redaktorem ks. kan. Janem Kalinowskim, który – jak sam o sobie mówi – ducha „gazeciarza” miał już od czasów seminaryjnych.

Ks. Paweł Borowski

PRZYGODA PEWNEGO GAZECIARZA

Z ks. kan. Janem Kalinowskim, pierwszym redaktorem „Głosu z Torunia”, rozmawia ks. Paweł Borowski

KS. PAWEŁ BOROWSKI: – Bp Andrzej Suski mianował Księdza pierwszym redaktorem toruńskiej edycji „Niedzieli”. Tworzenie od podstaw było z pewnością nie lada wyzwaniem.

KS. KAN. JAN KALINOWSKI: – O ile decyzję bp. Andrzeja o utworzeniu czasopisma przyjąłem jako coś oczywistego i wręcz niezbędnego, by nowa diecezja mogła przemawiać swoim głosem, to sam fakt zlecenia tego zadania mojej osobie wywołał we mnie pewne obawy, czy podołałem. Decyzję na „tak” podjąłem jednak niezwłocznie, wiedząc, że w Toruniu znajdę chętnych i kompetentnych współpracowników i dobre pióra, które zapewnią wysoki poziom publikacji. Od czasów seminaryjnych miałem w sobie ducha „gazeciarza”, ponieważ nie wyobrażałem sobie funkcjonowania współcześnie żadnej zbiorowości w tym także kościelnej bez jakiegokolwiek publikatora.

W czasach, które określa się jako słusznie minione, tzw. organ prasowy stawał się często jednym z głównych narzędzi opiniotwórczych, lecz Kościół miał w tej sferze mocno ograniczone możliwości. Nowo utworzona diecezja toruńska nie mogła być pozbawiona wiarygodnego źródła informacji i pomocnika w dziele ewangelizacji.

Wybór „Niedzieli” z wkładką „Głosu z Torunia” miał się okazać strzałem w dziesiątkę, lecz wszystko trzeba było organizować od zera. Na szczęście bp Andrzej przydzielił mi do pomocy ks. Wacława Dokurno, który znakomicie spisał się m.in. w zakresie poszukiwania potencjalnych redaktorów i współpracowników. Zanim uzyskaliśmy pierwszy własny lokal na poddaszu wikariatki w Toruniu, spotkania redakcji odbywały się m.in. na plebanii w Wąbrzeźnie, w mieszka-

niu ks. Wacława, w budynku Kurii, w Wyższym Seminarium Duchownym. Oczywiście trzeba było utrzymywać stałą łączność z redakcją w Częstochowie, drukarnią w Kielcach, zorganizować sieć kolportażową. Cieszyliśmy się, gdy udało nam się zdobyć jakikolwiek komputer; internet pozostawał dla nas w świecie marzeń.

– Początki nie były łatwe, a zaplecze skromne.

– Nie do wiary, że z tak skromnym zapleczem technicznym udało nam się osiągnąć prawdziwy sukces. W pierwszych miesiącach i latach działalności redakcji cotygodniowy nakład toruńskiej „Niedzieli” wynosił od 8 do prawie 12 tys. egzemplarzy (w wolnej dystrybucji). Ten pomyślny rozwój możliwy był dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu świeckich członków redakcji, współpracowników i księży.

– Tworzenie nowego medium było wyzwaniem, ale z pewnością niezapomnianą przygodą.

– Rzeczywiście, „przygoda” jest słowem, które w moim odczuciu jest tu określeniem adekwatnym. Gdy wspólnie jako zespół doświadczaliśmy jak rozwija się, zrodzone niemalże na kolanach, kolejne tak potrzebne dla diecezji dzieło, zapominaliśmy o trudach i nie-



Ks. Paweł Dąbrowski

Ks. kan. Jan Kalinowski



Czesław Jarmusz

Pierwszy zespół redakcyjny z bp. Janem Chrapkiem

wygodach, ciesząc się z każdego „nowo narodzonego” numeru pisma. Spotkania zespołu redakcyjnego, odbywane prawie w rodzinnym klimacie, ogólnopolskie zjazdy szkoleniowe redaktorów wszystkich edycji „Niedzieli”, bardzo rzeczowe, chociaż nie zawsze łatwe rozmowy negocjacyjne w redakcji macierzystej w Częstochowie, były dla mnie niezwykle cennym doświadczeniem i pozostaną w mojej pamięci na zawsze. Nas wszystkich cieszyło to, że chociaż w małym zakresie wpisujemy się w historię naszej nowej diecezji. Od samego początku doświadczałyśmy ojcowskiego wsparcia bp. Andrzeja Suskiego i fachowego doradztwa bp. Jana Chrapka.

Pamiętam, że zdarzały nam się niezręczne sytuacje, gdy dochodziło do bardziej lub

mniej zabawnych pomyłek w tekstach, a gazety trafiły już w ręce czytelników. Czasami musieliśmy się zżyczać z siebie pośmiać, ale bywało też że byliśmy z siebie dumni, gdy usłyszeliśmy od kogoś słowa uznania za dobrą robotę.

– Powiedzenie mówi, że uczymy się przez całe życie. Czego Księdza nauczyła ta przygoda?

– Przygoda z toruńską „Niedzielą” rozszerzyła mój horyzont wiedzy w zakresie korzystania z mediów w praktyce pastoralnej, nauczyła warsztatu redakcyjnego, chociaż nie był mi on zupełnie obcy, wzmocniła poczucie pewności, że chceć to móc. Praca z uczestnikami Podyplomowego Studium Dziennikarstwa przy Radiu Maryja, a z takimi osobami przyszło

mi tworzyć nowe pismo, skłaniała do pokory i otwierania się na pomysły innych, uczyła dialogu w grupie i wzajemnego szacunku. Ponadto dzięki pracy w redakcji poznałem lepiej całą diecezję, widziałem ją teraz nie tylko przez pryzmat suchych informacji zawartych w spisach i opracowaniach, ale także a może przede wszystkim w konkretnych zdarzeniach dziejących się na co dzień w mniejszych lub większych parafiach. I chociaż z oczywistych względów mieliśmy do czynienia jedynie z egzemplifikacją zdarzeń, to patrząc nawet z tej perspektywy, można było sobie wyobrazić całą diecezję nie w formie martwej panoramy, ale właśnie na sposób żywego, wciąż zmieniającego się obrazu.

Ponad wszystko jednak, i to podkreślić bardzo mocno,

przygoda z „Niedzielą” ubogaciła mnie doświadczeniem, niezwykle, chociaż nie ukrywam, że trudnego rejsu do konkretnie wyznaczonego celu, w towarzystwie najlepszej z możliwych załóg. Gdy dziś wspominam początki „Głosu z Torunia”, z wdzięcznością myślę o pierwszych świeckich członkach redakcji i współpracownikach, którymi byli: Krystyna Kwintal, Helena Maniakowska, Łucja Zaremba, Barbara Czerny, Maria Major, Teresa Tylicka, Jadwiga Szlag, Tomasz Kowalski, Tadeusz Kierel, Michał Wesołowski i Czesław Jarmusz. Bogu dziękuję za możliwość pracy z tymi osobami i za całe to doświadczenie, ciesząc się z dalszego pomyślnego rozwoju „Niedzieli” pod kierunkiem moich znakomitych następców.

ZAPRASZAMY

Kurs muzyki liturgicznej

Wydział Teologiczny UMK zaprasza uczniów i absolwentów szkół średnich, studentów i absolwentów, a także wszystkie chętne osoby do udziału w kursie muzyki liturgicznej, który odbędzie się w roku akademickim 2019/2020. Celem kursu jest uzyskanie kompetencji do prowadzenia zespołów wokalnych, m.in. parafialnych i pełnienia funkcji kantora, a także zdobycie wiedzy i umiejętności służących doskonaleniu warsztatu wokalnego organisty. Kurs obejmuje m.in. następujące przedmioty: zasady muzyki, kształcenie słuchu, emisja głosu i śpiew, laboratorium śpiewu liturgicznego z elementami dyrygowania, wystąpienia publiczne, komunikacja w grupie. Zjazdy będą odbywały się w każdą sobotę od października 2019 r. i potrwać do końca II semestru. Szczegółowe informacje na stronie internetowej Wydziału Teologicznego www.teologia.umk.pl. Zapisy w dziekanacie wydziału do 27 września.

Ks. dr hab. Piotr Roszak,
prodziekan ds. Nauki
Wydziału Teologicznego UMK

Odpust i koncert

Toruńscy franciszkanie zapraszają 25 sierpnia na uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Podgórskiej Królowej Rodzin. Sumie odpustowej w sanktuarium o godz. 12 przewodniczyć będzie bp Józef Szamocki. Po Eucharystii piknik rodzinny, a o godz. 16 koncert zespołu New Day.

Dzień skupienia

Diecezjalny dzień skupienia członków bractw św. Józefa odbędzie się 31 sierpnia w Zamku Bierzgowskim. Program, na który składają się konferencje i Msza św., potrwa od godz. 10 do 14.

Koncert organowy

Na zakończenie cyklu Mariackich Koncertów Organowych 1 września o godz. 20.30 w toruńskim kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbędzie się prawykonywanie Mszy św. ku czci bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Wystąpią: Marek Matecki, Schola Cantorum Thorunensis oraz Paweł Głowiński. Po koncercie będzie można wesprzeć finansowo renowację zabytkowych organów.

Pocieszycielka Strapionych

Ojcowie Franciszkanie z Rywałdu zapraszają na odpust ku czci Matki Bożej Rywałdzkiej Pocieszycielki Strapionych. Program modlitewny czuwania rozpoczyna się 6 września, a Suma odpustowa pod przewodnictwem bp. Wiesława Śmigła będzie miała miejsce 8 września o godz. 12. Więcej informacji na stronie parafii: www.rywald.kapucyni.org.pl/ogloszenia.

Ku czci Matki Bożej Łąkowskiej

Doroczny odpust ku czci Matki Bożej w Łąkach Bratniańskich będzie miał miejsce 8 września. Sumie o godz. 11.30 przewodniczyć będzie bp Józef Szamocki. Uroczystości poprzedzą rekolekcje o Duchu Świętym, które w dniach 4-7 września poprowadzi ks. kan. Piotr Nowak, proboszcz parafii w Boleszynie.

O wdowach konsekrowanych

W dniach 13-14 września w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II odbędzie się sympozjum zatytułowane „Tożsamość wdowy konsekrowanej”. Tematy konferencji to m.in. „Rola wdowy konsekro-

wanej w życiu parafii i diecezji” oraz „Eucharystyczny etos wdów konsekrowanych a współczesna godność kobiety”. Szczegółowy program i zapisy: www.konsekrowane.org/wdowy.

Festiwal Musica Vera

Już po raz czwarty w toruńskich świątyniach zabrzmi festiwal Musica Vera. Jego celem jest to, aby kultura muzyczna dotarła do świątyń nowych, często znajdujących się na obrzeżach miasta, aby je docenić i ożywić. Wstęp na koncerty jest bezpłatny. Koncert inauguracyjny w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Stawkach w sobotę 28 września o godz. 19.30 wykona Mietek Szcześniak wraz z zespołem Gospel Joy. Pozostali artyści, których usłyszymy w kolejne weekendy października, to zespół wokalny Simultaneo (muzyka renesansowa i barokowa), Magda Aniszkievicz i Ewelina Głowińska (sopranistki), Jan Kieszkowski (harmonijka ustna), Schola sacerdotum – kapłani wykonujący chorał gregoriański pod dyr. ks. Mariusza Klimka oraz zespół Exploratori Vocal Ensemble, prezentujący muzykę renesansową. Organizatorzy zachęcają wolontariuszy do włączenia się w działania przygotowujące do festiwalu. Więcej informacji pod nr. tel. 605-237-141 lub na fanpage'u www.facebook.com/festival.musicavera.

Przez Maryję do Jezusa

W dniach 27-29 września w sanktuarium Matki Bożej Podgórskiej Królowej Rodzin w Toruniu odbędą się rekolekcje „Zawierzenie się Jezusowi Chrystusowi przez Maryję – oddanie się w niewolę miłości wg św. Ludwika Marii Grignion de Montfort”, które poprowadzi ks. Roman Chyliński. Koszt i zapisy: tel. 605-041-611 lub

e-mail moc.ognia@wp.pl. Na dni skupienia zaprasza wspólnota Magnificat pod opieką o. Błażeja Sekuli OFM.

Rekolekcje z misjonarzami

Katolickie Stowarzyszenie Ewangelizacyjne „Posłanie” zaprasza na rekolekcje charyzmatyczne. Poprowadzą je ojcowie Enrique Porcu i Antonello Cadeddu, założyciele wspólnoty Przymierze Miłosierdzia, zajmującej się głównie posługą wśród dzieci i ubogich. Rekolekcje odbędą się w Toruniu w dniach 5-6 października. Więcej informacji i zapisy: www.rekolekcje.poslanie.pl.

Szkoła Animatora

W październiku w Toruniu rozpoczyna działalność Diecezjalna Szkoła Animatora „Dekapol”. To program formacji i warsztat umiejętności animatorskich i ewangelizacyjnych połączony z dużą dawką wiedzy niezbędnej do funkcjonowania jako współpracownik duszpasterzy (m.in. prowadzenie małej grupy dzieł, posługiwanie się różnymi formami ewangelizacyjnymi). Po ukończeniu 2-letniego kursu uczestnik otrzyma zaświadczenie odbycia kursu poświadczane podpisem Księdza Biskupa. Więcej informacji i zapisy: www.ne.diecezja-torun.pl/nasze_projekty, ks.andrzej.kowalski@wp.pl.

rc

niedziela
głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85